

Sygn. akt VI Gz 197/16

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Barbara Frankowska

Sędziowie: SO Beata Hass - Kloc

SO Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: Agnieszka Chmiel

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2016 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) S.A. z/s w P.

przeciwko A. W.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Przemyślu V Wydziału Gospodarczego z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt V GC 181/16

postanawia: oddalić zażalenie.

UZASADNIENIE

Pozwany A. W. wraz z odpowiedzią na pozew i powództwem wzajemnym przeciwko powodowi (...) S.A. w P. złożył wniosek o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziów Sądu Rejonowego w Przemyślu J. M. i K. T..

Podał, że powód to jeden z największych pracodawców na terenie miasta P.. Prezes zarządu strony powodowej K. G. oraz członkowie Rady Nadzorczej C. G., M. J. i D. W. to osoby od wielu lat związane ze środowiskiem (...), znane i szanowane. Ich niebagatelne oddziaływanie na środowisko budzi u pozwanego uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów Wydziału Gospodarczego, z uwagi na niewielką liczbę sędziów w nim pracującą, którzy z pewnością wielokrotnie rozpatrywali sprawy powoda i mogą utrzymywać prywatne relacje z osobami zarządzającymi przedsiębiorstwem powoda.

Sędziowie Sądu Rejonowego w Przemyślu J. M. i K. T. oświadczyli pisemnie, że nie znają osobiście żadnej ze stron postępowania. Nie utrzymują żadnych kontaktów z Prezesem Zarządu powodowej spółki, ani członkami Rady Nadzorczej. W ocenie sędziów nie zachodzą żadne okoliczności, które mogły wywołać uzasadnione wątpliwości co do ich bezstronności.

Postanowieniem z dnia 12.05.2016r. sąd rejonowy oddalił wniosek pozwanego o wyłączenie sędziów. Sąd rejonowy ocenił, iż zgodnie z treścią art. 49 kodeksu postępowania cywilnego sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Podstawą takiego żądania lub wniosku jest istnienie okoliczności tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w sprawie. Nie wystarczą

zatem jakiegokolwiek okoliczności zachodzące w odniesieniu do osoby sędziego, lecz takie, które mogłyby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Słusznie zatem akcentuje się, że skoro przepis art. 49 k.p.c. ma zabezpieczać bezstronność i obiektywność sędziego w danej sprawie, powinien być z jednej strony interpretowany szeroko, z drugiej natomiast, nie powinien być nadużywany (J. Jagieła w: A. Marciniak, K. Piasecki (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, teza 2 do art. 49). Zatem o możliwości wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy nie decyduje samo odczucie strony co do bezstronności sędziego, ale odczucie co do tych wątpliwości musi być uzasadnione w okolicznościach danej sprawy. Ciężar uprawdopodobnienia wystąpienia takich okoliczności spoczywa na stronie wnoszącej o wyłączenie sędziego (post. SA w R. z 02.10.2015r., I Acz 632/15). Zdaniem sądu pozwany nie uprawdopodobnił aby zachodziły jakiegokolwiek okoliczności, które mogłyby wywołać wątpliwości co do bezstronności sędziów, których dotyczy wnioski. Analiza uzasadnienia wniosku czyni uprawnioną konstatację, że opiera się on na bardzo swobodnie stawianych hipotezach, nie popartych jakimikolwiek faktami. Nie sposób bowiem inaczej ocenić wątpliwości pozwanego co do bezstronności sędziów, które wyprowadzane są z faktu pozycji powodowej spółki na lokalnym rynku gospodarczym i związanej z tym rzekomej pozycji społecznej osób wchodzących w skład organów spółki w lokalnej społeczności. Te okoliczności bowiem w żadnej mierze nie wskazują na istnienie jakiegokolwiek relacji pomiędzy sędziami, a członkami organów powodowej spółki, które miałyby charakter osobisty czy służbowy w znaczeniu objętym hipotezą normy z art. 49 k.p.c. Sędziowie (...) i K. T. wyraźnie oświadczyli, iż nie utrzymują jakiegokolwiek kontaktów z członkami organów spółki (...), a fakt prowadzenia postępowań z udziałem tego podmiotu ma charakter stricte służbowy. W tym miejscu godzi się więc wyraźnie zaakcentować, że sama znajomość danego podmiotu przez sędziego wynikająca wyłącznie z zetknięcia się z nią przy wykonywaniu obowiązków służbowych nie jest okolicznością objętą hipotezą art. 49 k.p.c. Trudno też zrozumieć, dlaczego deklarowany przez pozwanego szacunek, którym ma cieszyć się na terenie miasta P. jeden ze świadków wpłynąć ma na niezachowanie kryteriów obiektywizmu przez sędziów rozpoznających sprawę. Poprzestanie w tym względzie na samych przypuszczeniach pozwanego, nie poparte jakimikolwiek uprawdopodobnieniem jest zupełnie niewystarczające.

Pozwany złożył zażalenie na powyższe postanowienie. Wniósł o uchylenie, ewentualnie o zmianę zaskarżonego postanowienia i wyłączenie sędziów (...) i K. T. od rozpoznania sprawy oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego. W uzasadnieniu, naprowadzając orzecznictwo SN oraz komentarz do przepisów kpc o wyłączeniu sędziego, podniósł, iż z oświadczeń sędziów wynika, iż łączy ich stosunek służbowy z powódką, polegający na prowadzeniu przez tych sędziów postępowań sądowych z udziałem tego podmiotu. Z oświadczeń tych wynika, iż wprawdzie nie utrzymują kontaktów z członkami organów powódki, brak jednak oświadczenia w stosunku do pracowników spółki, a ponadto członków rodziny sędziów. Możliwe jest, że rodzina sędziów pracuje u powódki. Takie związki mogłyby oddziaływać na bezstronność wyrokowania. Przyczyną wyłączenia jest sama możliwość powstania wątpliwości co do bezstronności sędziego i to zarówno u podmiotów zgłaszających wnioski, jak i innych występujących w procesie. Wnioskujący o wyłączenie sędziów miał na uwadze znaczenie powódki w regionie, a także powszechnie znane skłonności prezesa zarządu powodowej spółki do wywierania publicznego nacisku na organy państwa (negatywne wypowiedzi na łamach prasy w stosunku do Prezydenta Miasta P.). Podstawą wyłączenia sędziego może być również uchybienie o charakterze proceduralno -porządkowym, jeżeli skutkiem jego jest stronniczość sędziego. W powyższej sprawie dokonano błędnego zaprotokołowania stawienia świadka na rozprawie, gdy tymczasem pracownik powódki nie stawił się na rozprawę, co stanowiło przyczynę złożenia przez pozwanego wniosku o sprostowanie protokołu z rozprawy już na tak wczesnym etapie postępowania, gdzie rozprawa trwała 15 minut.

W odpowiedzi na zażalenie powód wniósł o jego oddalenie i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie. W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie z treścią art. 49 kpc podstawą wyłączenia sędziego jest okoliczność tego rodzaju, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego, na co nie wskazują okoliczności przytoczone przez pozwanego. Naprowadził orzecznictwo SN oraz sądów powszechnych, iż uchybienia proceduralne nie są podstawą do uwzględnienia wniosków o wyłączenie sędziów.

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd II instancji w całości podziela ustalenia i ocenę prawną, dokonane przez sąd rejonowy w uzasadnieniu postanowienia. Stosownie do treści art. 49 kpc Sąd wyłącza sędziego

na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie.

Celem instytucji wyłączenia sędziego jest zapewnienie sprawowania wymiaru sprawiedliwości w warunkach optymalnych, wyłączających ewentualne wątpliwości co do bezstronności sędziego (*iudex suspectus*). Chodzi przy tym o wyeliminowanie nie tylko wątpliwości stron, ale także wątpliwości samego sędziego, który może obawiać się, że jego rozstrzygnięcie nie będzie wolne od subiektywizmu (postanowienie SN z 3 sierpnia 1973 r., II CZ 135/73, Biul. Inf. SN 1973, nr 9, poz. 172, LexisNexis nr (...)). Za okoliczność uzasadniającą wątpliwości co do bezstronności należy uznać rodzaj emocjonalnego zaangażowania sędziego w odniesieniu do strony postępowania sądowego bądź jej przedstawiciela. Wskazuje się na przykłady relacji, mogących ewentualnie uzasadniać wątpliwości co do bezstronności w konkretnej sprawie, a są to przyjaźń, nienawiść, więź rodzinna, powiązania majątkowe, gospodarcze, jak również ujawniona niechęć lub sympatia do strony albo faworyzowanie jednej ze stron kosztem drugiej (vide wyrok SA w Łodzi z dnia 2.10.2014 I ACa 342/14 Lex nr 1544871). Podkreślić należy, iż konkretne okoliczności muszą wywoływać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego. Takiej uzasadnionej wątpliwości nie mogą budzić spekulacje czynione przez skarżącego co do zupełnie teoretycznych, możliwych kontaktów członków rodziny z powodową spółką, tak w zakresie stosunku służbowego, jak i kontaktów osobistych, są to wyłącznie hipotezy, niepotwierdzone żadnymi faktami. Nie budzą wątpliwości co do wiarygodności oświadczenia sędziów, iż nie znają żadnej ze stron postępowania i nie utrzymują kontaktów ze stronami, a stosunek służbowy wynika wyłącznie z faktu rozpoznania innych spraw z udziałem firmy powodowej. Powyższa jednak okoliczność sama przez się nie czyni uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziów w rozpoznaniu kolejnej sprawy z udziałem tego samego podmiotu. Przeciwnie rozumienie tej okoliczności na podst. art. 49 kpc, takie, jak prezentuje skarżący, powodowałoby paraliż wymiaru sprawiedliwości, gdyż każde rozpoznanie sprawy przez sędziego z udziałem konkretnego podmiotu prawa w sposób automatyczny wyłączałby tego sędziego od rozpoznania kolejnej sprawy z udziałem tego samego podmiotu. Tego rodzaju „stosunek służbowy”, i ile można uznać go w ogóle za stosunek służbowy, nie stanowi okoliczności wywołującej wątpliwość co do bezstronności sędziego, co w sposób szczegółowy uzasadnił sąd I instancji. Dodać jedynie należy, iż negatywne wypowiedzi członka zarządu powodowej spółki w stosunku do organów państwa (w tym przypadku chodziło o Prezydenta Miasta P.) w żadnym wypadku nie powoduje samo przez się wątpliwości co do bezstronności sędziego. Sąd II instancji podziela również argumentację strony powodowej, zawartą w odpowiedzi na zażalenie odnośnie, iż błędne procedowanie w sprawie, o ile błędny zapis protokołu co do faktu stawiennictwa świadka w ogóle można uznawać za błędy proceduralne sądu, nie stanowi przesłanki do wyłączenia sędziego w myśl art. 49 kpc. Należy podkreślić, a co było przedmiotem wielokrotnych wypowiedzi zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, iż przeświadczenie strony co do tego, że sędzia prowadzi proces wadliwie, zwłaszcza nieobiektywnie, nie może stanowić przyczyny wyłączenia sędziego. Wszelkie zarzuty stron opierające się na naruszeniu przepisów procesowych w toku postępowania mogą stanowić jedynie wniesienie środka odwoławczego, a nie wniosku o wyłączenie sędziego. W przypadku zaś braku możliwości zaskarżenia danej czynności procesowej sędziego kwestia ta będzie podlegała ocenie przez Sąd odwoławczy w ramach art. 380 kpc (por. postanowienie SA w Poznaniu z dnia 30.08.2013r., I ACz 1337/13; postanowienie SA w Krakowie z dnia 26.06.2014r., I ACz 1128/14; postanowienie SA w Poznaniu z dnia 10.10.2013r., III AUa 155/13). Tożsamą linię orzeczniczą prezentował także Sąd Najwyższy już w wyroku z dnia 20 lutego 1976r., II CZ 8/76, gdzie wskazał wprost, iż Sąd w postępowaniu wadliwym tj. o wyłączenie sędziego nie jest uprawniony do dokonywania oceny zakresu postępowania dowodowego, o jakim decydował Sąd pod przewodnictwem sędziego, którego wniosek o wyłączenie dotyczy. Samo niezadowolenie strony z przebiegu postępowania sądowego, a nawet wadliwe prowadzenie procesu wskutek uchybień proceduralnych nie uzasadniają wyłączenia.

Z tych względów na podst. art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc orzeczono, jak w sentencji. W zakresie kosztów postępowania zażaleniowego sąd rejonowy orzeknie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie zgodnie z art. 108 § 1 kpc.